

NASZA

dwumiesięcznik
Rady i Urzędu
Gminy

Trójwiesi

6 (28) ROK III

LISTOPAD - GRUDZIEŃ 1995 r.

Nakład 1000 egz.

Cena 40 gr (4000 zł)

Szanowni Czytelnicy i Sympatycy naszej gazety !

Mają trzy lata od chwili wydania pierwszego numeru naszej gazety i chciałabym podzielić się z Państwem kilkoma uwagami na jej temat.

"Nasza Trójwiesi" pełni funkcję informatora Rady Gminy i Urzędu Gminy. Od początku (nr-y 1 - 11) gazeta była dwumiesięcznikiem, od nr 2(12) - 12 (22) była miesięcznikiem, a od stycznia 1995 roku jest znowu dwumiesięcznikiem ze względu na wysoki koszt jej wydawania (druk, papier).

Wydawanie dwumiesięcznika jest sprawą niezwykle trudną, wiele ciekawych tematów umyka, gdyż stają się nieaktualne, wydarzenia gminne przemijają i niecelowe wracać do nich. Gazeta nie może być tylko sprawozdaniem z tego co minęło.

Niewiele sensu ma również umieszczenie reklam i ogłoszeń na krótki termin.

Nasz dwuosobowy Zespół Redakcyjny staje za każdym razem przed dylematem: co włączyć w gazetkę, co Czytelnika zaciekawi, jakie zachować proporcje między tematami gospodarczą, kulturalną, kulturą fizyczną czy historią i przeszłością, mamy bowiem małe pole manewru.

Wykorzystujemy materiały od naszych Czytelników, którzy społecznie, bez żadnych wygórowanych oczekiwań dostarczają je do redakcji.

Uważam sobie sprawę z tego, że dwumiesięcznik to nie gazeta codzienna, czy tygodnik, które zawierają bieżące informacje, reklamy i ogłoszenia. Chciałabym usłyszeć od naszych Czytelników i Sympatyków, czego od tej gazety można oczekiwać. Liczę na dalszą współpracę i pomoc w jej wydawaniu. Czekam także na sygnały od Czytelników odnośnie wprowadzenia zmian programowych i oceny tej naszej gazety.

"Nasza Trójwiesi" jest stoworzyszona w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej w Warszawie i zagranicą z siedzibą w Tarnowie.

Wszystkie egzemplarze naszej gazety znajdują się w Muzeum Prasy w Bochni, a od 11 listopada br. kilka egzemplarzy wystawionych będzie na „Wystawie prasy lokalnej” w Bibliotece Wojewódzkiej w Krakowie, a potem w kilku większych miastach Polski.

Ktoś mądry powiedział, że „istotą życia narodowego jest prowincja”. Prasa lokalna, prasa wojewódzka, utrzymała już tam swoją pozycję i pełni ważną funkcję w życiu naszych „małych Ojczyzn”, nawet w tak oddalonej od centrum prowincji, jaką jest nasza gmina. Chcę więc Państwu i sobie kolejnych udanych numerów gazetki i jeszcze raz zaprosić do współpracy redakcyjnej.

W miesiącu grudniu wydamy specjalny numer gazety świąteczno - noworocznej, w którym obok informacji bieżących znajdą się zwyczaje ludowe, powinszowania polozowic, koledy itp.

Krystyna Rucka red. nacz.

11 LISTOPADA

Uroczyste obchody Święta Niepodległości rozpoczęły się o godz. 10,00 nabożeństwem za Ojczyznę w Kościele p. w. Dobrego Pasterza w Istebnej. Po mszy złożono kwiaty pod pomnikiem „Bohaterom Walk o Wolność Poległym w latach 1939 - 1945” w Istebnej Centrum.

Następnie uczestnicy obchodów udali się do Szkoły Podstawowej nr 1 w Istebnej, gdzie odbyła się akademicka, na którą złożył się referat okolicznościowy oraz program artystyczny w wykonaniu uczniów tej szkoły.

Całości obchodów towarzyszyła Strażacka Orkiestra Dęta z Jaworzynki pod kierownictwem pana Romana Marszałka.

POMÓŻMY

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Istebnej zwraca się z prośbą do wszystkich mieszkańców Trójwiesi o nieodpłatne przekazanie mebli oraz sprzętu gospodarstwa domowego na rzecz rodzin Dragon i Bury zamieszkałych Istebna 49. Rodziny te zostały bez środków do życia i dachu nad głową, gdyż dom ich uległ całkowitemu spaleni w dniu 5 listopada br.

LISTOPAD

Drogi Czytelniku ! Jest miesiąc listopad, dzień Wszystkich Świętych, Dzień Zaduszny. 11 Listopada - rocznica odzyskania niepodległości. Listopad to miesiąc refleksji, w którym często modlimy się za tych, których już nie ma wśród nas, wspominamy ich, zapalamy na ich grobach świece, kładziemy kwiaty. Długo zastanawiałem się co napisać w „Naszej Trójwiesi” w tym refleksyjnym miesiącu, wreszcie znalazłem ... Jest jedna postać, która jakby wspaniałą klamrą spina i łączy te wszystkie daty. Postać wielkiego istebniaka - patrioty, syna jaworzyńskich groni - Jana Łyska. Człowieka, którego działalność mało znana jest wśród nas, często mylony z równie wielkim istebniakiem - jaworzynczanem - Pawłem Łyskiem. I właśnie jego postać - gorącego patrioty, współtwórcy legionów, poety zakochanego w tym naszym „góralskim mateczniku”, pragnę przedstawić Wam dzisiaj. Zginął on równo 80 lat temu - 5 listopada 1915 roku walcząc w legionach. I jak mówią słowa piosenki I - brygady: „rzucił na stos - swój życia los” - oddał życie za „tę co nie zginęła” - Polskę.

(c.d. na str. 3)

Sprostowanie:

W numerze nr 5/27/95 r. w notatce pt. „Przez Jasnowice Bukowiec na paszporty” na str. 5 napisałam: „*W ciągu 20 miesięcy wybudowano piękny obiekt ...*”.

Powinno być:

„*Rozbudowa przejścia granicznego trwała 9 miesięcy, a 20 miesięcy upłynęło od chwili otwarcia przejścia w małym ruchu granicznym (przepustki)*”.

Za pomyłkę przepraszam

Krystyna Rucka - red.

ZDJĘCIA DO PASZPORTÓW

Urząd Wojewódzki w Bielsku - Białej Wydział Spraw Społecznych Biuro Paszportów informuje, że od dnia 8. 09. 1995 r. weszło w życie Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych (Dz. U. Nr 90, poz. 449 z dnia 08. 08. 1995 r.) z dnia 07. 07. 1995 r. w sprawie wzorów oraz trybu wydawania paszportów i dokumentów podróży, dokumentów wymaganych do ich otrzymania, a także trybu postępowania funkcjonariuszy Straży Granicznej w przypadku ujawnienia w czasie kontroli granicznej wad w paszportach lub dokumentach podróży zmieniające rozporządzenie z dnia 25 marca 1991 r.

Zgodnie z treścią tej nowelizacji do wniosków paszportowych należy dostarczyć trzy aktualne wyraźne fotografie o wymiarach 5 cm x 4 cm na papierze cienkim błyszczącym przedstawiające osobę bez nakrycia głowy i bez okularów z ciemnymi szklami w taki sposób, aby ukazywały głowę ustawioną w pozycji z lewego półprofilu z widocznym lewym uchem z zachowaniem równomiernego oświetlenia twarzy; na odwrocie fotografii należy czytelnie wpisać imię i nazwisko.

Serdeczne podziękowania za okazane współczucie,
złożone wieńce i kwiaty oraz udział w pogrzebie

śp. **Franciszka Juroszka**, lat 87
rodzinie, znajomym, sąsiadom, służbie zdrowia,
księdzu z parafii św. Bartłomieja,
gronu nauczycielskiemu SP-1 w Koniakowie

składają żona, córki i syn z rodzinami

Rada Gminy uchwaliła

Na sesji w dniu 2.10.95 podjęto uchwały w sprawie:

1. zmian po stronie dochodów i wydatków w budżecie pm. na 1995 r. wprowadzając dodatkowo kwotę 11.479,- zł, którą przeznaczono na remonty dróg 2.800,- dalszą rozbudowę boiska pod skocznią 6.370 realizacji zadań zleconych gminie 2.309,-;
2. procedury uchwalania budżetu gminy na 1996 r. oraz rodzaju i szczególności materiałów składających się na projekt budżetu;
3. wniosku o powołanie obwodowych Komisji Wyborczych w gminie Istebna;
4. zmian w statucie gminy;
5. użyczenia KW Policji pomieszczeń w budynku Administr. w Istebnej;
6. zamiany działek gruntowych;
7. sprzedaży nieruchomości w Ist. składającej się z działek 6666/3 i 4.

CMENTARZ

Łętowski cmentarz,
Nie ma pół wieku,
Ileż tu leży ludzi,
Różnego wieku.

Wielu tu leży,
Bo leżeć chcieli,
Aby z umarłymi
Razem leżeli.

Nie ma w tej wiosce,
Domu jednego,
By tam nie mieli
Kogoś bliskiego.

Jedni w grobowcach,
Wielu leży w ziemi,
Wszystkich jednakowo,
Czas w proch zamieni.

Cmentarna ziemia
Zroszona łzami,
Kiedy umarli, przez żywych,
Na cmentarzu żegnani.

Zbliżają się Wszyscy Święci,
Dzień listopada pierwszego,
Staniesz nad grobem,
Swojego bliskiego.

Złożysz na nim kwiaty,
Zaświecisz mu znicze,
Przedstawi się Tobie,
Jego oblicze.

Mogila - niemowa,
Płyną z niej te słowa:
„Za spokój mej duszy,
Westchnij do Boga”.

Kim Ty jesteś - ja byłem,
Czym ja jestem - Ty będziesz,
Ta sprawiedliwość na ziemi,
Równa bogatych z biednymi.

Kiedy rok cały minie,
Całe dwanaście miesięcy,
Gdy przyjdiesz tu znówu,
Tych mogił będzie więcej.

Lecz kogo, lecz czyja,
Tego dzisiaj nie wiemy,
Lecz jedno jest pewne,
Że wszyscy tu będziemy.

Bronisław Szczepan

Gminne Zwierciadło, Nr 10/95

Na sesji w dniu 30.10.95 podjęto uchwały w sprawie:

1. zakazu handlu poza lokalami na terenie gminy. Na plac budowlany wyznaczono teren za strażnicą OSP w Istebnej Centrum;
2. zmian w dochodach i wydatkach budżetu gminy (zwiększenie dochody budżetu o kwotę 138.121 zł na którą składają się dotacje otrzymane z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na bud. Kolektora w Koniakowie a Wojewody na realizację zadań zleconych, wpłaty ludności za podłączenie do wodociągów i kanalizacji, a także zwiększono dochody osób fiz. i prawnych. Środki te po stronie wydatków przeznaczono na: remonty dróg 40.700, dalszą budowę kolektora w Koniakowie - 72.574,- przedszkole i oddz. przedszkole 20.000,- oraz realizację zadań powierzonych i zleconych 4.847,-;
3. zmian w wydatkach - z rezerwy ogólnej kwotę 10.300,- przeznaczono na przedszkola i oddziały przedszkolne.

LISTOPAD

(c.d. ze str. 1)

Miłość

Miłości w słowach nie zmieszczę,
choćbym był mistrzem słowa,
słabe są słowa wieszczca,
słaba jest krasna mowa.

Urosłem na chłopskim zrębie,
na skraju jedlin szumiących,
słuchałem śpiewów na dębie,
jakby mą duszę czarujących.

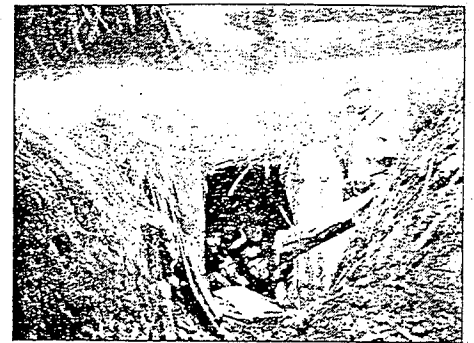
Widziałem zaranne zorze,
słoneczko, jak łódź płynące,
na niebios krwawe morze,
promieniem wiosłujące.

Leśne widziałem dębiny,
nad mglistą przestrzeń wzniesione,
i zimne nasze zamgliny,
nad kwietnią łąki uśpione.

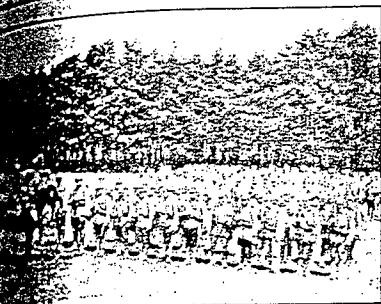
Chodziłem dzieckiem pomiędzy ludem,
grała mi przyroda cała,
nasiąkło serce przyrody cudem,
a z tego miłość powstała.



W okopach pod Rokitną.



Ziemianka nad Nidą.



Kompania „Kruka”.

Autorem tego wiersza jest właśnie Jan Łysek, nasz rodak. Urodził się 7.VII.1887 r. w Jaworzynce, w rodzinie góralskiej z Jana Heczków. Po ukończeniu w 1901 r. Szkoły Ludowej w Jaworzynie, przy poparciu pastora Franciszka Michejdy uczęszczał do polskiego gimnazjum w Cieszynie. Po trzech latach nauki przeszedł do polskich paralelek przy niemieckim Seminarium Naukowym w Cieszynie, które ukończył w 1908 roku.

Pracował w zawodzie nauczycielskim w różnych miejscowościach Śląska Cieszyńskiego, m. in. w Datyniach Dolnych i w Dąbrowie Średniej. Od 1912 roku został kierownikiem Szkoły w Jaworzynie. Aktywnie działał w Polskim Towarzystwie Pedagogicznym, w pracy Macierzy Szkolnej oraz w Towarzystwie Gimnazjalnym „Sokół”, w którym był instruktorem, a w roku 1913 ukończył kurs oficerski. Talent pisarski ujawnił już w latach szkolnych, kiedy to układał monologi gwarowe jak np. „Jak góról ly-”

„prosyn” lub „Chłopski dowcip”, które pod pseudonimem „Kruszka” publikował w „Zaraniu Śląskim”. W wielu tych utworach posługuje się narzeczem istebniańskim (wyglądzonym) np. w „Balladzie „Jesiń”, czy „Dusza z ziemi”, „Wakacyjno pieśń”.

W „Wzro” „Balladyny” pisze Łysek utwór „Śpiący zastęp”. Najbardziej znanym utworem Jana Łyska (wzorowanym na dramacie „Śpiący Rycerze”) jest dramat pt. „Śpiący Rycerze” (Cieszyn 1914 r.)

W którym broni folkloru przed obcymi naleciałościami i chce powrócić do ideałami współczesnymi. Autor w tym dramacie wyraźnie wskazuje, że śpiących rycerzy nie tyle należy szukać w tatrzańskim legendzie ile w warstwach cieszyńskiego ludu. Do tego dramatu później Jerzy Hadyna dołączył muzykę.

Mimo, że dorobek literacki Jana Łyska jest skromny, często wydany drukiem dopiero po śmierci poety, stanowi poważne osiągnięcie w rozwoju literatury na Śląsku Cieszyńskim. Jako pierwszy wykorzystał w swojej twórczości gwarą góralską. Największą działalność przejawiał na niwie SCAUTINGU, jako organizator polskiego życia narodowego. Już w dniu 25.VIII.1914 r. w Jaworzynie z Hieronimem Przepilińskim, Józefem Lebiezikiem, prof. Janem Hajdukiem podjął się organizacji Legionów w Cieszynie.

Po 28 dniach ćwiczeń, które odbywały się w parku im. Adama Sikory, oddział ten liczył 354 osoby, które podzielono na dwie kompanie. Dowódcą pierwszej był Feliks Hajduk, a drugiej Jan Łysek. Uzbrojenie legionistów składało się z karabinów Werndla i z bagnatów. Koszt zupełnego wyekwipowania legionisty, bez płaszcza, wynosił przeciętnie 100 koron. Tak więc utworzenie Legionów było połączone z poważnymi wydatkami. Tu postawą patriotyczną wykazała się ludność Ziemi Cieszyńskiej. Uzyskano 53.877 koron, w tym ze składek publicznych 25.459. Subwencja Sekcji Zachodniej NKN (Naczelny Komitetu Narodowego) z Krakowa wynosiła tylko 12.000 koron. Reszta to jest ok. 16.418 koron pochodziła z funduszy „Sokoła”. Zebrano też wśród mieszkańców dużo srebrnych i złotych kosztowności.

I tak w wielkim skrócie (nie pozwala na objętość w „Naszej Trójmieści”) spróbuję jeszcze przedstawić dalsze losy Jana Łyska oraz jego oddziału.

Odjazd na front nastąpił 21.IX.1914 r. 22.IX w Mszanie Dolnej nastąpiła reorganizacja i losy śląskiej kompanii zostały ściśle związane z losami III Pułku L. P.

Chrztem bojowym była dla kampanii bitwa pod Nadworną 24.X. W grudniu 1914 r. zachorował Feliks Hajduk i komendę objął ppor. Jan Łysek. I tak po walkach pod Maksymcem, Sołwiną i w Bukowinie, w krwawych bitwach na szlaku od Łużen przez Witelówkę do Rarańczy Kompania śląska dotarła na Wołyń. I w bitwie pod Kostiuchnówką, w czasie walk o Polskę ginie w dniu 5 listopada 1915 roku por. Jan Łysek. Został trafiony kulą w głowę i zmarł wieczorem. W dniu 12.XI. w Wolczesku został pochowany. W 1929 r. prochy ekshumowano i pochowano w Cieszynie.

Wreszcie w 1969 r. prochy Jana Łyska przeniesiono na cmentarz ewangelicki przy ul. Bielskiej w Cieszynie. Jego imieniem nazwano drogę w Cieszynie prowadzącą od ul. Przykopa w kierunku Błogocic nazywając ją Alejami Jana Łyska.

„M” - Piotr Majeranowski

PAMIĘCI NASZYCH PRZODKÓW - ZAMIĄST ŚWIECY

„Wszystkim istebniakom, którzy odeszli już od nas, tym, którzy sławili tę ziemię, którzy ją kochali, symbolicznie zamiast świecy felieton ten poświęcamy”.

Ziemia bywa jak twarz ludzka - pisał Gustaw Morcinek. Jak powiadają starzy ludzie, gdy Pan Bóg tworzył świat i gdy przyszło tworzyć Beskidy i Ziemię Cieszyńską, nie rzekł ani słówka, tylko się uśmiechnął. Z tego boskiego uśmiechu miały one powstać. Zauroczona Istebną Zofia Kossak podczas pobytu na Buczniku u państwa Konarzewskich określiła tę naszą ziemię, że przypomina „uśmiech młodej zamyślanej dziewczyny”... G. Morcinek też bywał Bucznikiem - stary kawaler (a wiecie o czym myślą starzy kawalerzyści) dodał do tego określenia drugi człon... „kiedy marzą o pierwszym kochaniu”. I w ten sposób powstało najpiękniejsze określenie naszej ziemi - Ziemi Istebniańskiej, Ziemi Cieszyńskiej. A ja powiedziałbym jeszcze, że „jaka ziemia - tacy też ludzie”. Bo ktoś powiedział, że Tatry to gotyk, a Beskidy to barok. I barok ten widzimy nie tylko w kształcie Beskidów, lecz spotkać go można na całej tej ziemi w kulturze i w ludziach. Bo drogi Czytelniku porównaj np. drzeworyt naszych ziomków - Walacha, Stellera z drzeworytem np. Skoczylasa. U naszych ryty miękkie, faliste, łagodne i płynne - tam ryt twardy, ostry „toporny” tu twarze spokojne, wejrzenie łagodne - tam energiczne pełne ekspresji - jakby chciały wyskoczyć z ram obrazu. A przecież Ci twórcy to rodowici górale, lecz urodzeni w jakże odmiennych górach.

Porównaj czytelniku „Na skalnym Podhalu” Tetmajera z np. „Marynka córka Gajdosza” Pawła Łyska, zwanym też istebniańskim Tetmajerem. I co zobaczysz - inny świat, inna mentalność, inne charaktery. Wytłumaczenie tych różnic leży również w innych historiach powstania danych regionów i nie wiem drogi Czytelniku czy znajdziesz gdzie inny taki zakątek, gdzie żyli tacy ludzie jak w tej naszej „krajnie uśmiechu”. Zaiste ciekawy jest ten skrawek ziemi, gdzie jak w tyglu wymieszały się różne nacje: Wołosi, od pradziejów wolny pasterski lud z ciekawą pasterską tradycją i kulturą, chłopie pańszczyźniani, którzy uciekli, aby wybrać wolność wcześniej prześladowani z racji wyznawania różnej wiary. I tak w czasie reformacji na Śląsku był to katolik, w czasie kontr. reform. protestant i jeszcze na dodatek jak mówią stare kroniki czeskie - arianie, czyli bracia polscy zmuszeni opuszczać Polskę. I jak w jakimś alchemicznym tyglu nastąpiło „przetopienie”. I powstał z tego stop wspaniały, bo też kruszec użyty był

przedni. Najlepsze cechy poszczególnych składników złączyły się i powstał nasz przodek - Istebnianin - chłop jak góry a prości jak świeczka, chłop morowe i wesołe - pisał K. Piegza, a Japott Asanki dodał „o duszy wrażliwej, jak dusza dziecka”. Po ewangelikach przejął pracowitość i znajomość pisania i czytania w języku polskim, po katolikach barwne praktyki kultowe i religijne, znajomość czytania i pisania po morawsku. Po chłopie pańszczyźnianym umiłowanie ziemi i mrówczą pracę na niej. Właśnie po Wołochach niezwykle barwną kulturę, ciekawość świata, chęć do wędrowek, romantyzm. Mieszkali oni na kilku polanach, a miejsc tych strzegli jak oka w głowie, jak podają stare podania. Raz na miesiąc donoszono księdza do tych miejsc - polan z Jabłonkowa. Księdzu zawiązywano oczy, sadzono na „kierkusy” i przynoszono na miejsce, gdzie przewidziano odprawienie mszy. I prawdopodobnie od słowa „iste”, które w naszej oznacza miejsce pewne, bezpieczne pochodzi nazwa naszej miejscowości.

Ileż to białych plam z naszej historii uległo by wymazaniu, ale ks. Londzinowi (w Istebnej nazywany „Pater”) udało się znaleźć biografię - kronikę Istebnej napisaną przez jednego z pierwszych proboszczów istebniańskich - ks. Brzuskę. Jedno wiemy, że naszych przodków cechowało umiłowanie wolności bez względu na pochodzenie i wyznawaną wiarę, żyli jak wielka jedna rodzina, tutaj ekumenizm był już praktykowany zanim wymyślono to słowo. Zależny od przyrody, gospodarujący przez wieki bez zwierzchności szlacheckiej posiadał swoją godność świadczy o tym jakże znamienne zdarzenie. Otóż nasz góral Michał Wawrzacz, zwany Kolumbusem, bo jako pierwszy przecierał istebnianom szlak do Ameryki, był na przedwojennym Świącie Gór w Wiśle. Sala, gdzie odbywała się impreza była wypełniona do ostatniego miejsca. Pozostało tylko jedno - obok prezydenta Mościckiego. Kolumbus nie waha się ani przez chwilę. Podchodzi, wita się, siada i mówi swobodnie: Przeboczóm Panie Prezydencie, że se tu siednym, ale dyć my sóm przeca równi - lóni sóm wielkim panym, a jo też, choć miynszym, na Istebnym. I tak rozpoczęła się przyjacielska pogawędka. Istebniak to człowiek zakochany w swej ziemi, rozśpiewany. Wielki badacz folkloru Tacina zebrał w naszej trójwsi około 1500 piosenek, posługiwał się często gwarą, która przypomina często język Reja i Kochanowskiego. A jak góral kochał tę swoją ziemię, a przez to i swoją Matkę - Polskę świadczy

pewne zdarzenie, którego byłem świadkiem. I twierdzą, że była to dla mnie piękniejsza lekcja miłości i patriotyzmu. A było to tak: W latach 60-tych w Istebnej wybuchł poważny pożar. Na hasło „Góra na Gore przyjechały również strażak z Kowca, Mostów, a nawet z Jabłonkowa. Wykorzystując tę sytuację przyjechało dużo ludzi z tego regionu. Jak uciekał z pożaru wszyscy zebrali się w gospodzie „U Ujca”. Radości było co nie miara, narzeczali między sobą znajomych, krewniaków, którzy w latach po 1945 zostali odgradzeni od nas kordonem policyjnym. Wszędzie panował wesoły nastrój - „Witej - Na zdrowie” rozbrzmiewało z każdego kąta dużej sali „U Ujca”. Radość najlepiej wyrazić piosenką. I na pewnej chwili zjawili się ujeńscy nieodłącznym klametem, za chwilę rozbrzmiały skrzypki i popłynęły nasze wesołe góralskie bojtki. Nagle ujec Motyka zaprezentował przepiękną melodię do słów Kubisza „Niesz Olzo”. Hymn dolanów, hymn naszej ukochanej Ziemi Cieszyńskiej. Gwarą woli ucichł, niemal wszyscy śpiewali. Wtedy zobaczyłem w oczach i na twarzach gości zaolziańskich jakąś melancholię, a w sali płynęły słowa pełne miłości do tej naszej ukochanej ziemi. Był to dopiero początek. Znowu buchnął potężny śpiew, zatrzęsły się ściany gospody, a śpiew słowami naszego ukochanego poety Grima „O gróniach co w nich serce nie”. Twarze zaolziańskich spochmurniały, oczy ich zaczęły łzawić i patrzyli na to tak dziwnie, aż czuliśmy się nie swobodnie, oczy te mówiły: „Wam już dajcie, wy macie tę wymarzoną Polskę, a nas zostawili”. Tego nastroju ujec Motyka wytrzymał, przestali grać, pochylili głowy, a z oczu płynęły łzy jak groch. Zapadła cisza, niemal wszyscy płakali, starzy i młodzi tylko skrzypczki ikały a ikały pod melodię o latach, które gdzieś się zapomniały, o utraconej młodości i miłości do tej ziemi. I nie dziwny się, że jak przyszło do śpiewania o tej ziemi ks. Urbaczec to pisał: „Na jesień 1945 r. opuszczał Istebną, tonął jak po utraconym raj”. A Asanka pisała: Istebno, Istebno krajno złudczywistej potęgi piękna... tam kraj nasz marzeń, tam pieśń nad pieśniami naszą. Maria Wyslouchowa, gdy opuszczała Istebną pisała: „Istebna kryje się jak świątynia za górami”.

Dziś stojąc nad grobami naszych przodków pomyślmy co zrobić, aby jak najdłużej utrzymać z tej bogatej spuścizny powierzonej nam przez nich.

Piotr Majero

Parafia USC

Mieszkańcy gminy Istebna powyżej 80-ciu lat, którzy w miesiącu listopadzie i grudniu obchodzą swoje urodziny

Anna	ur. 14.12.1908 r.	Istebna 38
Erna	ur. 30.11.1912 r.	Istebna 71
Franciszek	ur. 17.12.1913 r.	Istebna 140
Teresa	ur. 05.11.1913 r.	Istebna 185
Maria	ur. 13.11.1900 r.	Istebna 220
Józef	ur. 01.12.1905 r.	Istebna 360
Józef	ur. 07.12.1914 r.	Istebna 360
Emil	ur. 08.12.1911 r.	Istebna 370
Jadwiga	ur. 01.11.1909 r.	Istebna 527
Anna	ur. 01.11.1909 r.	Istebna 605
Zuzanna	ur. 10.11.1911 r.	Istebna 605
Antoni	ur. 04.11.1912 r.	Istebna 645
Rozalia	ur. 20.11.1913 r.	Istebna 685
Katarzyna	ur. 03.11.1913 r.	Istebna 1007
Jerzy	ur. 10.11.1915 r.	Jaworzynka 9
Stanisława	ur. 16.11.1898 r.	Jaworzynka 114
Ewa	ur. 28.11.1915 r.	Jaworzynka 157
Jadwiga	ur. 17.12.1915 r.	Jaworzynka 168
Anna	ur. 29.12.1903 r.	Jaworzynka 265
Józef	ur. 25.12.1911 r.	Jaworzynka 291
Jan	ur. 11.12.1914 r.	Jaworzynka 404
Jan	ur. 17.12.1915 r.	Jaworzynka 407
Antoni	ur. 25.11.1911 r.	Koniaków 5
Anna	ur. 30.11.1906 r.	Koniaków 23
Elżbieta	ur. 16.11.1913 r.	Koniaków 96
Anna	ur. 22.12.1910 r.	Koniaków 125
Adam	ur. 10.11.1912 r.	Koniaków 196
Maria	ur. 16.12.1912 r.	Koniaków 196
Zygmunt	ur. 01.12.1912 r.	Koniaków 358
Wojciech	ur. 01.12.1909 r.	Koniaków 372
Maria	ur. 23.12.1912 r.	Koniaków 376
Teresa	ur. 04.11.1913 r.	Koniaków 255

Wszystkim Jubilatom serdeczne życzenia zdrowia i długich lat. Nadają: **Wójt Gminy i kier. USC**

We wrześniu i październiku 1995 r. odeszli od nas:

Juroszek Maria	- Istebna 56	lat 58
Dziergas Karol	- Koniaków 420	lat 74
Łojek Maria	- Koniaków 208	lat 80
Kłis Alojza	- Koniaków 515	lat 66
Brys Maria	- Koniaków 145	lat 61
Haratyk Grażyna	- Jaworzynka 559	lat 22
Kwapisz Andrzej	- Koniaków 534	lat 50
Kawulok Janina	- Koniaków 317	lat 71
Kokora Ewa	- Koniaków 120	lat 93
Bury Jan	- Koniaków 451	lat 63
Czupik Józef	- Koniaków 408	lat 84
Legierska Ewa	- Istebna 869	lat 93
Juroszek Franciszek	- Koniaków 1	lat 87
Bocek Zuzanna	- Istebna 224	lat 70
Haratyk Tadeusz	- Koniaków 46	lat 67
Kawulok Zuzanna	- Koniaków 167	lat 92
Mucha Jadwiga	- Istebna 234	lat 82
Waszut Tomasz	- Istebna 210	lat 64
Motyka Maria	- Istebna 13	lat 57

Cześć Ich pamięci!

We wrześniu i październiku na ślubnym kobiercu stanęli:

1. Halina Legierska zam. Istebna z Robertem Niewiadomskim zam. Jaworzynka
2. Bożena Baraniok zam. Jaworzynka z Michałem Gorzalka zam. Istebna
3. Beata Urbaczka zam. Istebna z Mirosławem Wójcik zam. Wisła
4. Małgorzata Waszut zam. Koniaków z Markiem Wójcik zam. Ustroń
5. Klaudia Legierska zam. Koniaków z Janem Małujurek zam. Istebna
6. Danuta Jałowiczor zam. Jaworzynka z Januszem Juroszek zam. Jaworzynka
7. Jolanta Bryś zam. Koniaków z Janem Jójko zam. Istebna
8. Maria Małujurek zam. Jaworzynka z Januszem Legierskim zam. Koniaków
9. Anna Kaszok zam. Istebna z Janem Wilk zam. Gliwice
10. Władysław Waszut zam. Istebna z Józefem Zogata zam. Koniaków
11. Marzena Waszut zam. Jaworzynka z Piotrem Baraniok zam. Jaworzynka
12. Janina Legierska zam. Koniaków z Jackiem Bury zam. Koniaków
13. Iwona Worek zam. Koniaków z Andrzejem Worek zam. Kamesznica
14. Renata Legierska zam. Koniaków z Wiesławem Niemczyk zam. Wisła
15. Irena Juroszek zam. Istebna z Józefem Rejowicz zam. Jaworzynka
16. Mariola Bury zam. Istebna z Jarosławem Libiszewski zam. Jastrzębie Zdrój
17. Beata Jopek zam. Istebna z Leszkiem Bocek zam. Istebna
18. Bronisława Łabaj zam. Jaworzynka z Wiesławem Fuchs zam. Istebna
19. Beata Paluszkiewicz zam. Istebna z Dariuszem Rojczyk zam. Strumień
20. Barbara Kwiatkowska zam. Koniaków z Robertem Łupieżowicz zam. Koniaków
21. Katarzyna Zawistowska zam. Puławy z Bogusławem Słupczyński zam. Bielsko-Biała
22. Anna Kawulok zam. Jaworzynka z Jerzym Małujurek zam. Jaworzynka
23. Beata Juroszek zam. Koniaków z Andrzejem Kukuczka zam. Jaworzynka
24. Małgorzata Juroszek zam. Jastrzębie Zdrój z Stanisławem Małujurek zam. Jaworzynka
25. Bożena Bocek zam. Istebna z Piotrem Bury zam. Istebna
26. Renata Witkowska zam. Jędrzejów z Antonim Szkawran zam. Jaworzynka
27. Elżbieta Waszut zam. Istebna z Tadeuszem Krzysica zam. Puńców
28. Małgorzata Bieniek zam. Jaworzynka z Józefem Kajzar zam. Jaworzynka
29. Renata Kubica zam. Jaworzynka z Janem Łacek zam. Jaworzynka

Szczęść Boże Młodym Parom!

DOŻYNKOWE PODZIĘKOWANIE

Mimo uzasadnionych niemal do ostatnich godzin obaw o pogodę tegoroczne święto plonów w naszej gminie było równie uroczyste i udane jak ubiegłoroczne.

Słuszną decyzję Wójta Gminy pani Danuty Rabin szkoła nasza wspólnie ze Szkołą Podstawową nr 1 w Jaworzynce odpowiedzialna była za przygotowanie, zorganizowanie i prowadzenie całości spraw gospodarczo-gastronomicznych tegorocznych dożynek.

Mimo potraktowania przez nas zleconego zadania w sposób odpowiedzialny - to jestem świadoma faktu, że bez wsparcia i pomocy wielu mieszkańców TRÓJWSI trudno by nam było zorganizować i przygotować wszystko co planowaliśmy.

Tą drogą wyrażam słowa podziękowania, uznania i wdzięczności wszystkim podmiotom gospodarczym i indywidualnym sponsorom z całej gminy, którzy tak licznie i hojnie odpowiedzieli na apel Gminnego Ośrodka Kultury i przekazali wiele bogatych i atrakcyjnych fantów. Dzięki Waszej obywatelskiej postawie i bogatym fantom - szanowni sponsorzy - loteria cieszyła się dużym zainteresowaniem i przyniosła znaczący dochód organizatorom.

Słowa podziękowania składam całemu, bez wyjątku Gronu Nauczycielskiemu i pracownikom obsługi ze szkoły nr 2 w Jaworzynce - Zapasiekach, Komitetowi Rodzicielskiemu oraz wielu rodzicom - mieszkańcom Zapasiek, którzy na mój apel - prośbę chętnie włączyli się we wszystkie prace związane z imprezą dożynkową, którzy bez rozgłosu, czasem w zaciszu swoich domów przygotowywali wypieki ciast i różne potrawy, którzy służyli własnym transportem, obsługiwali stoiska, sprzedawali tradycyjne „woniączki” i wytrwali od początku do końca.

Aby kogoś nie pominąć nie wymieniam imiennie a ograniczam się do słów wdzięczności i podziękowań wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do sprawnego przygotowania i przebiegu tej części święta dożynkowego.

W czasach, gdy społeczna praca staje się niemożliwa a szkoły borykają się z wieloma trudnościami, taka postawa mieszkańców Zapasiek i Grona Nauczycielskiego zasługuje nie tylko na uznanie, ale cieszy i mobilizuje.

Pragnę również podziękować Dyrekcji Szkoły i Gronu Nauczycielskiemu oraz Komitetowi Rodzicielskiemu ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Jaworzynce-Centrum za bardzo dobrą współpracę we współorganizowaniu tej imprezy dożynkowej.

Szczególne słowa podziękowania kieruję do Wójta Gminy pani Danuty Rabin. Powierzenie szkołom prowadzenia gospodarczej części dożynek, która przynosi wymierne korzyści materialne, jest wyrazem troski i dostrzegania przez Panią potrzeb szkół i szukania sposobów choćby częściowego zaspokojenia ich różnych, pilnych potrzeb.

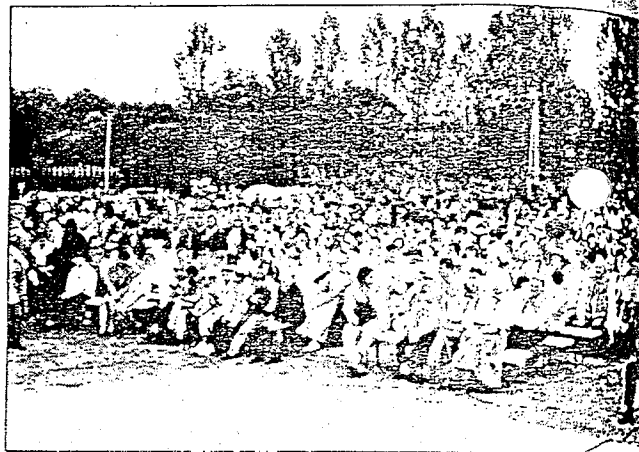
Decyzja i stanowisko Wójta, prawdziwie obywatelska i społecznikowska postawa sponsorów fantów na loterię, zaangażowanie Komitetów Rodzicielskich i wielu mieszkańców pozwalają mi nieco optymistycznie widzieć losy „mojej” szkoły i troski o jej potrzeby z chwilą przejścia pod Zarząd Rady i Urzędu Gminy.

Zadowolona z zasilenia konta zlotówkowego swojej szkoły poprzez gospodarczo-gastronomiczną część imprezy dożynkowej z nutą optymizmu jeszcze raz serdecznie dziękuję wszystkim za wszystko a ocenę jak wywiązaliśmy się z powierzonego zadania pozostawiam Radzie oraz uczestnikom imprezy.

*mgr Urszula Kierczak
Dyr. Szk. Podst. Nr 2
w Jaworzynce-Zapasiekach*



Starostwie dożynek z wiancem dożynkowym i chlebem



Na dożynki przybyli tłumnie mieszkańcy gminy ubrani w stroje regionalne.
Fot. Paweł Kukuczka

**Spółeczny Komitet
tegorocznych DOŻYNEK
pragnie uprzejmie podziękować wszystkim tym
którzy przyczynili się do organizacji
DOŻYNEK '95:**

w szczególności

- gazdom dożynek z Jaworzynki: Teresie Łabaj i Janowi Jurczak
- dworom Bilki, Łabaj, Dragony, Trzycatek, Polana, Dur
- gazdom z Koniakowa: Eugeniuszowi i Janinie Niechajor
- gazdom z Grapki, Legierów, Wyżranej, Pańskiej Łąki, R
- piekni
- gazdom z Istebnej: Halinie i Janowi Marekwicom
- gazdom z Andziolówki i Bystrego
- zespołom występującym na estradzie: „Małemu Koniakowi” i „Istebnej” oraz orkiestrze dętej z Jaworzynki
- Szkołom: Szkole Podstawowej nr 1 z Jaworzynki i Szkole Podstawowej nr 2 z Zapasiek za przygotowanie zaplecza gastronomicznego
- wszystkim sponsorom loterii fantowej
- Tartakowi w Istebnej

oraz wszystkim, którym należą się słowa podziękowania
Frekwencja uczestników dożynek daje budujący obraz zaangażowania się wszystkich mieszkańców gminy Istebnej, którym podtrzymywanie tradycji i szacunek dla rolniczej pracy jest ciągle bliskie sercu.

Spółeczny Komitet Dożynek

KOLOGII

WNICZEK BIO-EKOLOGICZNY - „D”

GENETYCZNOŚĆ - zjawisko uważane genetycznie, jako zjawisko dziedziczne (budowa genetyczna (czynności życiowe) np. uzdolnienia i stre...

Dziedziczne mogą też być niektóre choroby, np. zaburzenia konstrukcji psychicznej, hemofilia (choroba krwi) kobiety a na którą dziedziczą w postaci tzw. krwawości krzepnięcia krwi).

Dziedziczenia osobnik potomny otrzymuje połowę cech matczynych i połowę ojca. Geny zawarte w chromosomach komórkowych są dziedziczone genetycznie. Liczba chromosomów gatunku - np. u człowieka 46 (liczba diploidi) - od naszych rodziców otrzymujemy liczbę haploidalną, która jest połową liczby diploidalnej.

DRAPIEZCA - osobnik najczęściej żyjący na drugim, słabszym poziomie zaspokojenia odżywiania, w celu zdobycia pokarmu. Drapieżca wykazuje cechy przystosowania do łapania ofiary, w tym wyjątkowo rozwinięty wzrok, węch, cięty język, silne poruszanie się, mocnych mięśni.

Ofiary wykazują cechy przystosowania obronnego, przed groźącym drapieżnikiem (barwa futra, kształt ciała, zachowanie równowagi w środowisku - liczebność populacji powinna być wyższa od liczebności drapieżcy.

DOMINANT - to gatunek przeważający liczebnością lub wielkością nad innymi w danym zespole organizmów w ekosystemie np. w leśnym ekosystemie mogą w górach dominować sosny.

WYTRZYMAŁOŚĆ PŁCIOWA - jest to zdolność do rozmnażania gatunku - celem zachowania gatunku przetrwania. Jest to cecha uzależniona od klimatu i gatunku, np. słoń w środowisku życia a wieloryby w 3 - cym środowisku - dopiero mogą dać początek nowemu gatunkowemu.

DAWCA - człowiek, który „oddaje” krew lub organ innemu choremu. Dawcą powinien być człowiek zdrowy, jeżeli chce uratować życie chorego. W odniesieniu do krwi ludzkiej wyróżniamy 4 gatunki krwi: AB, O, A, B - w których nie ma z grupą krwi „AB” nazy-

wamy uniwersalnymi dawcami, zaś ludzi z grupą krwi „O” uniwersalnymi biorcami = tzn. że tę grupę krwi można w ostateczności podać wszystkim grupom krwi. W zasadzie przetacza się krew wyłącznie odpowiedniej grupy krwi, aby nie doprowadzić do tzw. aglutynacji = zlepiania się krwinek - co doprowadza do śmierci.

6. DEGENERACJA - To stan zwyrodnienia czyli pogorszenia się cech i właściwości organizmu. Objawami tego zjawiska, mogą być: zniekształcenia w anatomii prowadzące do nieodwracalnych, nieprawidłowych zmian czynnościowych organizmu - aż do choroby a nawet śmierci. Przeciwnością tego pojęcia jest regeneracja, czyli odnowa a nawet np. odnowienie ogonka jaszczurki w sytuacji jego stracenia, zniszczenia - ogon odrasta.

7. DROBNOUSTRÓJ - to drobne mikroorganizmy widoczne najczęściej tylko okiem uzbrojonym (mikroskop). Głównie to organizmy jednokomórkowe, niższego rzędu - bakterie, wirusy chorobotwórcze, pierwotniaki, grzyby, glony itd. Zamieszkują wszystkie środowiska.

8. DEWASTACJA - stan zniszczenia (całkowitego lub częściowego) np. środowiska w rezultacie procesów antropogenicznych (ludzka działalność) lub naturalnych (wichura, grad).

9. DOPUSZCZALNY POZIOMY STEŻENIA - np. zanieczyszczeń środowiska uznawany jeszcze za nieszkodliwy - dla określonych organizmów.

10. DETOKSYKACJA - możliwość unieszkodliwienia przez komórki absorbowanych substancji toksycznych środowiska.

11. DEFOLIACJA LASU - zamieranie ulistniania lasu, jako kryterium jego oceny ekologicznej co w konsekwencji daje usychanie = śmierć drzewa w związku z brakiem możliwości samożywności. Wyróżniamy 4 stopnie defoliacji - do 10%, 25%, 60% i ponad 60%.

12. DEFORESTACJA LASU - stan zamierania całkowitego lasu, co może być spowodowane wieloma czynnikami - a mianowicie:

a) choroby drzewostanów (szkodniki np. osnuja gwieździsta). Najbardziej szkodliwe są owady żerujące głównie na jednolitym drzewostanie sosnowym lub świerkowym.

b) szkodliwość dużych ssaków - ich przewaga w porównaniu ze znikającymi drapieżnikami (wilk, ryś). To czynnik dys-

kusyjny - np. w aspekcie nieplanowanego „zimowego dokarmiania ołowiem” lub pomoc wzrastającego kłusownictwa w Polsce w wyniku pogarszających się warunków materialnych ludzi.

c) brak nowoczesnego podejścia do pojmowania i zróżnicowania myślistwa a łowiectwa

d) czynnik antropogeniczny - nieodpowiednie zagospodarowanie lasu - zalesienie i jego eksploatacja. Usunięcie rabunkowej gospodarki lasem - chodzi o to, aby pozyskanie surowca było równe przyrostowi.

16. DEFLOKACJA - bezroślinność pustynia ekologiczna, która stopniowo zagraża naszej planecie. Czy można wyobrazić sobie naszą ziemię bez zielonej jej szaty? a następstwa tego stanu? - uruchomijmy naszą wyobraźnię takiego stanu?! - lub powiązmy myślowo i perspektywicznie choćby tylko te 3 pojęcia: defoliacja - deforestacja - defloracja.

17. DIPLOID - organizm, którego komórki zawierają podwójną liczbę chromosomów czyli struktur jądra komórkowego będących nośnikiem genów - np. w zapłodnieniu polegającym na połączeniu się dwóch komórek rozrodczych tj. męskiego plemnika i żeńskiego jaja, powstaje zygota, która jest diploidem zawierającym podwójną liczbę chromosomów.

18. DNA - kwas dez-oksy-rybo-nukleinowy wchodzi w skład chromosomów jądra komórkowego - składa się z podwójnej spirali zbudowanej z 4 nukleotydów (Adena, G- gnonina, C-cytozyna, T-tymina), która w skomplikowanym kodzie genetycznym tworzą szczeble drabiny genetycznej.

19. DOBÓR NATURALNY - to naturalna selekcja w postaci działania różnych czynników selekcyjnych organizmy w ekosystemach, co powoduje przeżycie najstosowniejszych - najbardziej przystosowanych z nich. Podstawą doboru naturalnego jest zmienność cech osobniczych w obrębie gatunku, związana z ewolucją świata roślinnego i zwierzęcego - w wyniku zmian toczących się w środowisku życia gatunku.

20. DOBÓR SZTUCZNY - polega na ingerencji człowieka - ciągłej selekcji i krzyżowania osobników o najlepszych cechach dla gospodarki człowieka. PO uzyskaniu „sztucznych odmian” w postaci zespołów zabiegów hodowlanych roślin i zwierząt - korzystnych dla hodowcy.

Zagadnienia, dane na podstawie naukowej literatury opracowała

„MACIERZONKA”

SŁAWNI MIESZKAŃCY TRÓJWSI W „SŁOWNICZKU BIOGRAFICZNYM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ”

Kto raz związał się z ludźmi Ziemi Cieszyńskiej nie jest w stanie wykreślić ich w pamięci, choćby kryła ich ziemia. Trudu ocalenia od zapomnienia ludzi, którzy w szczególny sposób zasłużyli na pamięć podjęli się Józef Golec i Stefania Bojda i wydała już 2 tomy „Słownika biograficznego Ziemi Cieszyńskiej”.

Każdy tom zawiera ponad 400 biogramów osób nieżyjących, reprezentujących prawie wszystkie dziedziny życia i działalności. W Słowniku, oprócz biogramów zamieszczone są reprodukcje fotografii lub podobizny rysunkowe osób znajdujących się w zgromadzonym materiale biograficznym.

Tom II zachowuje podstawowe założenia przedstawione we wstępie do tomu I, a więc: ogranicza się do zasięgu terytorialnego Ziemi Cieszyńskiej, rozumiane w granicach dawnego Księstwa Cieszyńskiego, a zasięgiem czasowym obejmuje okres od Piastów Cieszyńskich do czasów nam współczesnych.

Autorzy Tom II wzbogacili aż stuśzesnastoma autografami, między innymi autografem św. Jana Sarkandra, św. Melchiora Grodzieckiego.

Jako że korzeniami związana jestem z Istebną, cieszę się bardzo, że w „Słowniku biograficznym Ziemi Cieszyńskiej”, znalazłam tyle biogramów osób które zamieszkiwały Istebną, Jaworzynkę, Koniaków lub interesowały się tymi stronami i na trwałe wpisały się w chlubne dzieje Ziemi Cieszyńskiej.

Zainteresowanym tego rodzaju wydawnictwem podaję nazwiska osób, które figurują w II tomie słownika Józefa Golca i Stefanii Bojdy.

- Czudek Andrzej** (1901-1968) leśnik, zoolog, działacz ochrony przyrody, urodził się w Markłowicach, był jednym z autorów projektu rezerwatu na Baraniej Górze.
- Gazurek Ignacy** (1907-1944) nauczyciel, oficer WP, spadochroniarz, urodził się w Istebniej, uczestnik kampanii wrześniowej.
- Juroszek Antoni** (19113-1989) poeta ludowy, urodził się w Istebniej (Polanka).
- Juroszek Michał** (1904-1976) nauczyciel, założyciel Zespołu Regionalnego Pieśni i Tańca w Koniakowie, autor obrazków scenicznych, urodził się w Istebniej.
- Kawulok Jan** (1899-1976) gawędziarz, budowniczy instrumentów ludowych, homeopata, wielokrotny uczestnik festiwali i przeglądów folklorystycznych w kraju i za granicą. Urodził się w Istebniej.
- Konarzewski Ludwik** (1885-1954) malarz i rzeźbiarz, budowniczy pracowni, kapliczki, pensjonatu i założyciel obiektu muzealnego, szkoły plastycznej dla utalentowanej młodzieży góralskiej urodził się w Wilanowie.
- Konarzewski Ludwik** (1919-1986) malarz, studia malarskie ukończył w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, wykonawca licznych polichromii w kościołach, urodził się w Buzuluku.
- Kretak Antoni** (1910-1989) poeta ludowy, urodził się w Gródku (na Zaolziu w Czechach).
- Kubalok Rudolf** (1883-1941) nauczyciel, działacz społeczny, był uczniem pierwszego rocznika Polskiego Gimnazjum Macierzy Szkolnej w Cieszynie, esperantysta, urodził się w Istebniej.
- Kubaszczuk Ludwik** (1905-1984) rolnik, twórca ludowy, rzeźbiarz, malarz, gawędziarz, autor wierszy i opowiadań, urodził się w Koniakowie.
- Kukuczka Jerzy** (1948-1989) himalaista, jako drugi na świecie zdobywca wszystkich ośmiotysięczników, rodzice pochodzili z Istebniej, urodził się w Katowicach.
- Legierski Franciszek** (1899-1938) pseud. „Bulka”, gawędziarz, pisarz ludowy, urodził się w Istebniej.
- Legierski Tomasz** (1869-1938) rolnik, działacz społeczny, zyciel tartaku parowego, organizator mleczarni, członek spółki drenarskiej i budowy pierwszego wodociągu w Istebniej, długoletni wójt, urodził się w Jaworzynce.
- Lipowczan Józef** (1901-1968) nauczyciel, działacz społeczny, uczestnik powstań śląskich, założyciel koła strzeleckiego, Kola Macierzy Szkolnej, Związku Młodzieży Ewangelickiej, Ochotniczej Straży Pożarnej, inicjator budowy szkoły w Koniakowie, założyciel ogniska ZNP w Istebniej, urodził się w Ustroniu.
- Martynek Jan** (1862-1920) nauczyciel, działacz społeczny, pomolog, współzałożyciel Koła Rolniczego w Istebniej, publicysta, pracował w Istebniej, urodził się w Mostach Jabłonkowskich.
- Raszyk Jan** (1890-1973) lekarz - społecznik, inicjator akcji honorowego krwiodawstwa, pierwszy osiedleńca Istebniej lekarz, któremu podlegały wsie Istebna, Jaworzynka, Koniaków, dzięki jego staraniom otwarto w Istebniej Izbę Porodową, urodził się w Cieszynie po stronie polskiej, spoczywa w Istebniej na cmentarzu.
- Sikora Franciszek** (1910-1973) nauczyciel, działacz społeczny, uczestnik kampanii wrześniowej, prowadził tajne nauczanie, członek AK, informator dla dziennikarzy, publicysta, etnograf, pisał wiersze i opowiadania, urodził się w Istebniej.
- Szotkowski Józef** (1874-1939) nauczyciel, działacz społeczny, -narodowy, pracował w Istebniej i w Istebniej Zaolziu, autor zbioru ludowych pieśni beskidzkich z ilustracjami, malarza J. Wałacha, działacz w Kółku Rolniczym, prowadził kursy w zakresie warzywnictwa, sadownictwa, doprowadził do powstania szkoły w Istebniej Zaolziu. Będąc tożsamym był jednocześnie organizatorem w kościele ewangelickim, urodził się w Puńcowie.
- Śliwka Jerzy Jan** (1869-1928) świątliwy rolnik, pomolog, współzałożyciel Kółka Rolniczego w Istebniej i prezes Koła Rolniczego, publikacji sadowniczych, prowadził doświadczalny sad jabłoniowo-śliwkowy, działacz w towarzystwach ewangelickich, życiem i działaniami związany z Koniakowem.
- Śliwka Jerzy** (1894-1972) rolnik, pomolog, ukończył Akademię Handlową w Wiedniu, pracował w delegaturze „Ziemi Cieszyńskiej” w Istebniej, prowadził wzorowo sad, wyhodował około 10 odmian sliw i jabłoni, propagator uprawy czarna porzeczeki w klimacie beskidzkim, urodził się w Koniakowie.
- Wawrzacz Jan** (1895-1945) nauczyciel, działacz społeczny, lepszy nauczyciel rysunków i polonista w Szkole nr 1 w Ustroniu, aktywny działacz Macierzy Szkolnej i Ogniska ZNP, urodził się w Istebniej.
- Wawrzacz Michał** (186501954) „Kolumbus”, góral - oryginał, trzykrotnie wyjeżdżał do Ameryki „za chlebem”, uczestnik imprez folklorystycznych w Beskidzie Śląskim, długoletni członek Ochotniczej Straży Pożarnej, portretowany przez malarzy, urodził się i zmarł w Istebniej.

(dok. na str. 10)

Z PRAC „POLSKIEGO STOWARZYSZENIA PRASY LOKALNEJ W KRAJU I ZA GRANICĄ” W TARNOWIE

W dniach 20-22 października br. uczestniczyłam w szkoleniu redaktorów gazet lokalnych zrzeszonych w PSPL. Z okazji tego szkolenia redaktorzy wydali „Gazetę Warsztatową”, z której artykuł red. Barbary Paluchowej zamieszczam poniżej.

Lesienne leśne wyciszenie

Na koniec października. W Bieszczady przywiodło nas, redaktorów gazet lokalnych z całej Polski nie tylko pragnienie się z czymś potężnym, pięknym i czystym, bo Bieszczady to nie kraina. Powodowani chęcią zapoznania się z pracą w tych kompleksach leśnych niepowtarzalnej puszczy wielopiętrowej, różnowiekowej, 3496 ludzi zatrudnionych w Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie, w tym gościć w Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym Państwowego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa w Czamej koło Dolnych.

Nadleśnictw wchodzących w skład RDLP w Krośnie obejmuje nadzorem obszar 1.455.790 ha, co plasuje ją na drugim miejscu w Polsce. Najpiękniejszym miejscem regionu są Bieszczady (wys. do 1346 m n.p.m. w rejonie Tarnicy), w których lasy zajmują 65% ich powierzchni. W lasach króluje buk - 36%. W kolejności jodła - 21% i sosna - 16%. Pozostałe gatunki to: świerk - 10%, włośnica - 8%, sosna - 7%, dąb - 6%, kłosa - 5%, wierzba - 4%, lipa - 3%, modrzew - 2%, św. jędrzejki - 1%. Włości ośmiu bieszczadzkich nadleśnictw to 130.000 ha, z czego 123.000 ha lasu. O tej porze roku w bieszczadzkiej puszczy panuje harmonia i spokój. Umilkły ptaki. Majestatycznej ciszy nie zakłócają zwiłokrotnione echem, gardłowe, niskie powroty jeleni. Jedynym zaś, wyraźnie choć z rzadka słyszalnym głosem, jest przytłumiony stukot siekier i zgrzyt motorów na lasy, nie sposób nie zauważyć, że agresywne zielenie włośnicy, poszarzały, przyoblekając się tu i ówdzie w purpurę, żółte liści. Z myślą o przyszłości, czyli utrzymaniu lasu w dobrej kondycji poprzez niezbędne odnowienia, krośnieńska Państwowa Przechowalnia Nasion Buczki w Równem, w Równem koło Dukli. Podobna, druga w Polsce znajduje pod Szczecinem. Ilość zmagazynowanych w Równem nasion stanowi rezerwa krajową.

Nastąpił także wzrost produkcji sadzonek. Nie rezygnuje się z prawidłowego prowadzenia cięć rębniami złożonych, które zapewnia odnowienie naturalne. Podstawą pielęgnacji lasu, w tym „specie” leśnicy jest w pierwszej kolejności siekiera. W zdrowym lasu był dobry, a przynajmniej zadowolający. W lasach sanitarnej, zwalczą szkodniki, owady oraz choroby infekcyjne spowodowane przez grzyby pasożytnicze. W lasach znacznych szkód w lesie dokonuje zwierzyna, głównie płowa (sarna, jelenie). Środki finansowe na zabezpieczenie upraw i młodych drzew przez tego typu szkodnikami to aż 77,7% wszystkich wydatków na ochronę lasu. Dlatego zachodzi konieczność odstrzału zwierzyny, czemu sprzeciwiają się ekolodzy, nie do przekonani o racjach leśników. W roku 1995 nastąpił wzrost populacji jeleni do 2300 sztuk, saren do 2087 sztuk. Dzików jest w bieszczadzkich lasach 576 sztuk, a żubrów, „emigrantów” z Puszczy Białowieskiej - 121 sztuk. Nie brakuje tu też drapieżników - 50 niedźwiedzi, ok. 100 wilków (na terenie Karpat jest ich ok. 1000). Docent Bogusław Bobek z UJ zastrzegł, że przyszłość wilka w naszym kraju zapowiada się doładowanie. Odstrzały nie zmniejszyły jego populacji, migruje na zachód zasiedlając z powodzeniem lasy na terenach Niemiec i Czech. Apetyt wilka jest duży (jedna tona mięsa rocznie

na osobnika). Preferuje w diecie sarny i jelenie, szczególnie byki, które podczas rykowiska słabną tracąc 50% wagi. Nie dzieli też owcą. Problem w tym, że zabija znacznie więcej trzębuję zjeść. Z tego powodu ginie w krośnieńskim okolicy 100 sztuk owiec rocznie. Być może również dlatego województwo krośnieńskie jako jeden z trzech w kraju, mnie zaakceptował ścisłą ochronę wzięto kotłarstwa, i nikt nie wie co dzieje się rysiemi dzisiaj.”

Na terenie RDLP w Krośnie istnieje 206 obwodów leśnych, na których tworzy się poletka żerowe, co zmniejsza w środowisku leśnym. W celu leśników to myśliwi. A oto ich ulubionych anegdot:

„Jeden z nich pyta go: gawala: gazdo, a wy żadnych przyłowaczce nie mieliście?”

- A miolek, miolek. Poszedłem ja panie, na kozy w górę, sed jo se na uplazickiem, a to wicie 200 metry w górę, 200 w dół, 50 centymetry sywoko. Idem, idem, a tu jeden z wicie, drugi załomek wicie i wychodzem na polanecke. P - kozów ni ma, a tu nagle... „bury” - a a a... To jo wicie u tym uplazickiem, jeden załomek, drugi załomek, juzem r. wecce. Patrzem, a tu bury - a a a...!

No i co gazdo, no i co?

A cóż miało być, zezur mnie kurde i tyle.”

Dyktryjkę tę opowiedział mi zastępca nadleśniczego posian, rodowity warszawiak, pan Andrzej Luks.

Konferencja prasowa z udziałem przedstawiciela MO kierownictwa RDLP w Krośnie w osobach dyrektora mgr. Tadeusza Łokaja, mgr inż. Stanisława Kowalewskiego - zastępcy dyr. ds Zagospodarowania Lasu oraz rzecznika prasowego przybliżyła nam problemy z jakimi borykają się leśnicy. Fnaliliśmy się także że w bezpośrednim sąsiedztwie przyrody koi nerwy, łagodzi konflikty, nastraja ugodowo, ludzie stają się roztropniejsi. Wsłuchani w szum lasu łatwiej rozumieją, że narastającej niezgody i lęku kontroli nad emocjami może służyć nadzieję na lepszy czas dla nas wszystkich.

KOŁO MACIERZY ZIEMI CIESZYŃSKIEJ W ISTEBNIEJ

zaprasza
wszystkich członków i sympatyków

NA WAI NE ZEBRANIE,

które odbędzie się 26.XI.1995 o godz. 10
w Zasadniczej Szkole Zawodowej Istebnej
(obok Kościoła).

W programie przewidziany jest wybór
władz koła, dyskusja nad głównymi
kierunkami działalności koła, oraz problemami związanymi z organizacją powiatów.

Przewidziano również program artystyczny

Zarząd

O Istebnej pisali

NA WŁASNEJ ESTRADZIE

ISTEBNA. Pierwszy Festyn Istebniański

Przez cały tydzień mieszkańcy Istebnej budowali swoją estradę, by w sobotę mogły na niej wystąpić zespoły biorące udział w Tygodniu Kultury Beskidzkiej.

Jeszcze w sobotę rano ekipa budowlana kończyła malować szatnie. Kilka godzin później na pachnących żywicą deskach stała Danuta Rabin, wójt gminy Istebna i uroczystie otworzyła pierwszy Festyn Istebniański.

Zespoły i kapele z Istebnej od początku brały udział w Tygodniu Kultury Beskidzkiej. Przyjeżdżali do Wisły, grali i śpiewali. Najczęściej za darmo. Najwyższy czas, by mieli też swoje święto - górali Stefan, góralski hetman.

W tym roku Rada Gminy wykupiła grunt od prywatnych właścicieli i dała pieniądze na wybudowanie estrady. Ekipy budowlane w ciągu tygodnia postawiły murowany budynek w stylu góralskim z zadaszoną estradą i zapleczem. Mieszkańcy Istebnej pomagali robić ławy i stoły, które, które ustawiono na widowni.

W sobotę na pierwszy Festyn Istebniański przyszła prawie cała gmina. Przed 14.00 zagrała trombita, a potem pierwszy koncert na własnej estradzie dał zespół „Istebna”. Gościem Festynu był zespół „Graowska Młodość” z Bulgarii.

Jak na każdym góralskim festynie, nie zabrakło miodonki (miodki z miodem) i świeżych, pachnących kołaczy z posypką.

ATA, KOR
„Gazeta Bielska”, 7.VII.1995 r. s. 2

Podziękowania dla ofiarodawców ławek:

Nadleśnictwo Wisła		
Zakład Przemysłu Drzewnego w Istebnej		
Jan Gury	Istebna 605	310 zł
Franciszek Bury	Istebna 932	310 zł
T. Husar i F. Legierski - DW KOKSOREM		310 zł
Emilia i Antoni Juroszek	Istebna 1150	310 zł
Maria Golik	Koniaków 710	100 zł
Jan Krężelok	Koniaków 461	100 zł
Ignacy Waszut	Istebna 601	200 zł
Maria Gorzolka	Istebna 927	100 zł
Jrzsula Kukuczka	Kantor Istebna C.	150 zł
Ieresa Rucka	Jaworzynka 163	310 zł
Wiesław Byrtus	Istebna 114	310 zł
Piotr Majeranowski	Koniaków 62	150 zł
Jan Marekwica	Istebna 775	200 zł
Andrzej Urbaczka	Jaworzynka 455	300 zł
Jan Urbaczka	Jaworzynka 452	100 zł
ys Fashion	Istebna 1222	310 zł
Jan Urbaczka	Jaworzynka 474	200 zł
Janina Wawrzacz	Jaworzynka 553	100 zł
Antoni Juroszek	Koniaków 448	100 zł
Andrzej Legierski	Koniaków 81	310 zł
Włodzimierz Stanaszek	Sklep meblowy	310 zł
Mojeścik i J. Kohut	Wytwórnia Wód Gaz.	200 zł
Jan Kozłowski	Istebna 1001	310 zł

SŁAWNI MIESZKAŃCY TRÓJWSI...

(dok. ze str. 8)

Zahradnik Jan (1883-1954) urzędnik, historyk, autor prac o dziejach regionu, między innymi „Nasza wieś”. Urodził się w Kojkowicach.

Zawada Paweł (1883-1954) nauczyciel, publicysta, prozaik, nauczycielem w Istebnej, kierownikiem szkoły w Jaworzynce, gawędziarz miłośnik folkloru beskidzkiego. Autor wielu powieści ludowych, publikował pod pseudonimem „Sęk”. Pisał do Gwiazdki Cieszyńskiej między innymi: Legenda o założeniu Koniakowa, Girowa, Czantoria, Ukryte Skarby, Salasz Dupny. Z podał o powstaniu Istebnej itd., autor monografii Istebna. Urodził się w Istebnej, zmarł w Jaworzynce.

Zejszner Ludwik (1805-1871) geolog, wszechstronnie wykształcony, pracownik Uniwersytetu Jagiellońskiego, pionier ochrony przyrody w Polsce, autor 140 prac naukowych z zakresu geologii Polski, badacz Beskidu Śląskiego, biblioteczni warszawskiej liczne artykuły poświęcone w Beskidach, w Beskidach: „Podróż do źródeł Wisły”, opis drogi z Istebnej do Żywca. Urodził się w Warszawie, zmarł w Krakowie.

„Słownik biograficzny Ziemi Cieszyńskiej” to cenny dokument dla osób uczuciowo związanych ze Śląskiem Cieszyńskim. Wskazuje bowiem niezwykle stosunek ludzi do rodzinnego terenu, ludzi zamieszkujących obszar brzegów Olzy i tereny, gdzie Wisła bierze swój początek.

Myszę, że słownik Józefa Golca i Stefani Bojdy może być cennym prezentem dla każdego, w szczególności zaś dla tych, którym przypadło żyć poza obszarem rodzinnej ziemi.

Teresa Wasz

Od redakcji:

Apel autora tego wydawnictwa p. Józefa Golca o przesłanie danych o ludziach z terenu naszej gminy, którzy zasługują na upamiętnienie, „Nasza Trójwies” ogłosiła w numerze 11 z 11 maja - czerwca 1993 r. na str. 6 pod tytułem „Kto jest kim Ziemi Cieszyńskiej”.

Józef Nieslanik	Istebna 888	150 zł
Jan Michałek	Koniaków 549	100 zł
Aniela Jałowiczor	Jaworzynka 531	100 zł
Jan Probosz	Istebna 829	50 zł
Apteka „Pod Kasztanami”	Istebna	310 zł
Julian Tabaka	Koniaków	30 zł
Andrzej Kawulok	Istebna 1078	310 zł
Józef Noga - Drukarstwo	Skoczów	310 zł
Bronisława Ziotnicka	Istebna	10 zł
Henryk Łacek	Jaworzynka 591	300 zł
Andrzej Marekwica	Koniaków 459	200 zł

Wójt Gminy

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI SZKOŁY SPORTOWEJ PRZY SP-1 ISTEKNA

W miesiącach sportowych trenowało w roku szk. 1994/95 - 78 uczniów. Żywnionych było tylko 28, którzy dopłacali 50% do obiadów.

Organizowano 2 obozy w formie dochodzącej: 1. Obozowy (15.08-30.08.94 r.) - 4 naucz. prowadziło zajęcia bezpłatnie.

2. Obozowy w czasie ferii zim. (23.01-4.02.95) - 4 naucz. prowadziło zajęcia bezpłatnie (społecznie).

W sezonie zimowym 94/95 uczniowie klas sportowych brali udział w 11 zawodach narciarskich, biegowych, mając w tym celu, gdyż niektóre zawody trwały po 2 dni.

Najlepsze wyniki osiągnęli nasi uczniowie w następujących zawodach:

- Wojewódzkich Igrzyskach Szkolnych:**
- Tomica Grzegorz - 3 km 2 m - Juroszek Halina - 3 km
 - Kawulok Łukasz - 3 km 4 m - Ligocka Barbara - 3 km
 - Zawada Przemysław - 3 km 5 m - Bestwina Dorota - 3 km
 - W biegu sztafetowym chłopcy zajęli 1 miejsce (4 x 3 km) - Legierski, Kawulok Łukasz, Tomica Grzegorz, Zawada Przemysław.
 - W biegu sztafetowym dziewczęta zajęły I miejsce - Juroszek H., Legierska Monika, Bestwina Dorota, Ligocka Barbara.

Centralnych Igrzyskach Szkolnych:

- Sztafeta chłopców zajęła 3 miejsce (brązowy medal), a dziewczęta 4 miejsce.
- W ogólnej punktacji Szkoła nasza zdobyła Puchar Przewodniczącego Gminnej Rady Narodowej z Istebnej, dla najlepszej szkoły w Polsce.

Mistrzostwa Polski Młodzików:

- Kawulok Ł. - 3 km 5 m - Bestwina D. - 3 km
- Tomica G. - 3 km 6 m - Ligocka B. - 3 km
- 1 miejsce zajęli chłopcy w sztafecie (4 x 5 km)
- Uczniowie klas sportowych brali jeszcze udział w następujących zawodach:

- Mistrzostwa TOZN Zakopane
- Puchar Wisły
- Nadzieje Beskidzkie klas V i VI
- Wysokogórskim Biegu na Rysiance
- W Sylwestrowym Biegu na Kubalonce
- "O Istebniański Bruclik"
- Puchar BBTS
- Puchar Prezesa BOZN.

Wszystkie wyniki z zawodów znajdują się w dokumentacji Szkoły Sportowej. W sezonie zimowym 1994/95 naucz. wych. pracownicy społecznie 625 godzin (były to przeważnie dni niedziele). Z godzin rekreacyjnych zapłacono im za 60 dni. W sumie pracownicy społecznie 565 godzin, opiekunowie 11 godzin. W wymienionych zawodach zimowych przeprowadzono i zorganizowano 11 letnich imprez dla naszej młodzieży i z Gminy.

- W tym m. in.:
- Bieg Ku Słońcu - 10.09.95 - sobota
- Gminne Biegi Przełajowe.
- Szkolenie MOS - dla uczniów całej Gminy
- Dzień Olimpijczyka - 29.04.95 - sobota
- Dni Kultury i Sportu - 1.06.-20.06
- Wyścig rowerowy - 22.04.95 - sobota
- Wyścig tenisa stołowego - 6.05.95 - sobota
- Wieloletnie rozgrywki w piłkę nożną

- 9. Gminne rozgrywki w piłkę nożną.
- 10. Turniej szachowy - sobota
- 11. Festyn sportowy - 17.6.95 - sobota
- W w/w imprezach sportowych nauczyciele wych. fiz. pracowali społecznie 40 godzin.

PRACE SPOŁECZNO-UŻYTECZNE wykonane przez naucz. fiz. na rzecz szkoły.

1. Pomalowano 6 szt. drzwi (gabinety wf, łazienka, narciarnia)
 2. Wytykowano dziury na dużej sali gimn. i przed salą baletową oraz pod gablotami.
 3. Pomalowano lamperię na dużej sali gimn. przed salą, w drzwiach
 4. Założono narożniki na ściany w narciarni.
 5. Pomalowano bramki i stojaki na boisku.
 6. Założono wykładzinę w narciarni.
 7. Założono nowe siatki na bramki na boisku.
 8. Na bieżąco naprawiano sprzęt sportowy (narty, kijki, buty) koszt napraw ok. 9 mln.
 9. Przykręcano wiązania do nart.
 10. Przygotowano do zawodów i wysmarowano ok. 400 par nart.
- Byliśmy też organizatorami Sylwestrowych Biegów Narciarskich i współorganizatorami Wojewódzkich i Centralnych Igrzysk Szkolnych.

Gminne Biegi Przełajowe Istebna-Żor 05.10.1995 r. dystans 1000 m kategoria VII-VIII klasy

Dziewczęta

1. 198	Wawrzacz Joanna	SP-2 Istebna
2. 256	Sikora Sylwia	SP-1 Istebna
3. 251	Legierska Monika	SP-1 Istebna
4. 169	Suszka Wioletta	SP-1 Istebna
5. 430	Olma Gabriela	SP-1 Istebna
6. 469	Kajzar Aneta	SP-1 Istebna

Chłopcy

1. 134	Suszka Damian	SP-1 Koniaków
2. 462	Suszka Sławomir	SP-1 Istebna
3. 172	Zawada Przemysław	SP-1 Istebna
4. 432	Matuszny Józef	SP-1 Istebna
5. 165	Marekwica Stanisław	SP-1 Istebna
6. 157	Solawa Dariusz	SP-1 Jaworzynka

Komentarz:
W dniu 5.10.1995 r. Szk. Podst. nr 1 w Istebnej była organizatorem Gminnych Biegów Przełajowych, które zostały przeprowadzone w Startowało 35 zawodników. Zostały rozegrane 2 kategoriach wiekowych. W Biegu Gminnym wzięło udział 35 zawodników, ukończyło 33 zawodników.

W dniu 23 października 1995 roku odbyły się Sztafetowe Biegi Przełajowe Rejonu Cieszyńskiego w Brennej Szkół Podstawowych. W zawodach tych startowały zwycięskie sztafety Gminy Istebna. W kategorii dziewcząt starszych (klas VIII i VII) niespodziankę sprawiły dziewczynki - sztafeta ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Istebnej zdobywając I miejsce.

(dok. na str. 12)

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI SZKOŁY SPORTOWEJ PRZY SP-1 ISTEbNA

(dok. z str. II)

Sztafeta ta pocięła w składzie: Dorota, Sikora Sylwia, Legierska Maria, Juroszek Maria, Juroszek Anna, Kawulok Dorota, Legierska Monika, Słowiak Elżbieta, Krężelok Magdalena, Olma Gabriela, Słowiak Renata. Sztafeta składała się z 10 osób. Na starcie stanęło w tej kategorii 15 zespołów.

W kategorii dziewcząt: młodszymi klas V i VI dziewczynki SP-1 w Istebnej zajęły II miejsce. Pocięły w składzie: Sikora Małgorzata, Kawulok Barbara, Słowiak Zuzanna, Kawulok Sylwia, Haratyk Barbara, Juroszek Gabriela, Słowiak Agnieszka i Krężelok Elżbieta. Sztafeta przy mistrzostwach składała się z 8 osób. Startowało 14 zespołów.

Z-ca dyr. SP-1 Istebna
mgr Wanda Białowska-Maciejczyk

Z LUDOWYCH PRZYSŁÓW

W listopadzie wczesna zima
na wiosnę szybciej przędzi wiosnę

Gdy święty Andrzej za kopyta biega,
sto dni śnieg na polu leży

Jeśli święty Mikołaj łódź na mrozi,
będą długo w ręce dawać mrozi

Jaki listopad mrozi,
taki marzec się śnieci

Wigilia piękna, mroźna zima
będzie stodoła ze siano

Barbara mrozi
- Mikołaj łódź zawzi

Gdy jesień bez deszczów będzie
w zimie śniegu pełno będzie

Deszcz na początku listopada
na koniec grudnia mrozi przędzi

Grzmot listopada
dużo zboża zapowiada

Służby mundurowe w ak - turniej piłki nożnej - wyn

Na przełomie września i października br. został zorganizowany przez Zakładową OSP przy Woj. Ośrodku Chorób Płuc i Gruzylicy w Istebnej turniej piłki nożnej drużyn OSP, służb mundurowych i innych z terenu gminy Istebna.

W turnieju brało udział 8 drużyn podzielonych na 2 grupy

- Grupa I**
1. ZOSP Sanatorium
 2. Osiedle Kubalonka
 3. Policja
 4. OSP Jaworzynka II

- Grupa II**
1. OSP Koniaków
 2. OSP Koszarzyska
 3. OSP Jaworzynka I
 4. Straż Graniczna

Do półfinału awansowały po 2 najlepsze zespoły z każdej grupy:
Z grupy I - OSP Jaworzynka II i OSP Osiedle Kubalonka
Z grupy II - OSP Jaworzynka I i OSP Koniaków.

Wyniki meczów półfinałowych:

1. OSP Jaworzynka II - OSP Jaworzynka I
2. OSP-Koniaków - Osiedle Kubalonka

Wyniki meczów finałowych:

1. Mecz o I miejsce:
OSP Koniaków - OSP Jaworzynka II
2. Mecz o 3 miejsce:
OSP Jaworzynka I - Osiedle Kubalonka

Nagrody drużynowe

1. OSP Koniaków: puchar, piłka, dyplom
2. OSP Jaworzynka II: piłka, dyplom
3. OSP Jaworzynka I: piłka, dyplom
4. Osiedle Kubalonka: dyplom

Nagrody indywidualne:

1. Król strzelców - Eugeniusz Maliborski (OSP Koniaków): korkotrampki, dyplom
2. Najlepszy bramkarz - Andrzej Fiedor (Osiedle Kubalonka): rękawiczki sportowe, dyplom
3. Najstarszy zawodnik: Piotr Bielez (OSP Koniaków): nagroda niespodzianka, dyplom

Nagrody rzeczowe ufundował Urząd Gminy w Istebnej
Dyplomy ufundowała Zakładowa OSP na Kubalonce.

Stanisław Samowędzioł
Naczelnik Zakładowej OSP
przy Woj. Ośr. Chorób Płuc i Gruzylicy
Dzieci i Młodzieży na Kubalonce

„Nasza Trójmieć” - wydaje URZĄD GMINY w Istebnej

Adres: 43-470 ISTEbNA 1000, tel. 87

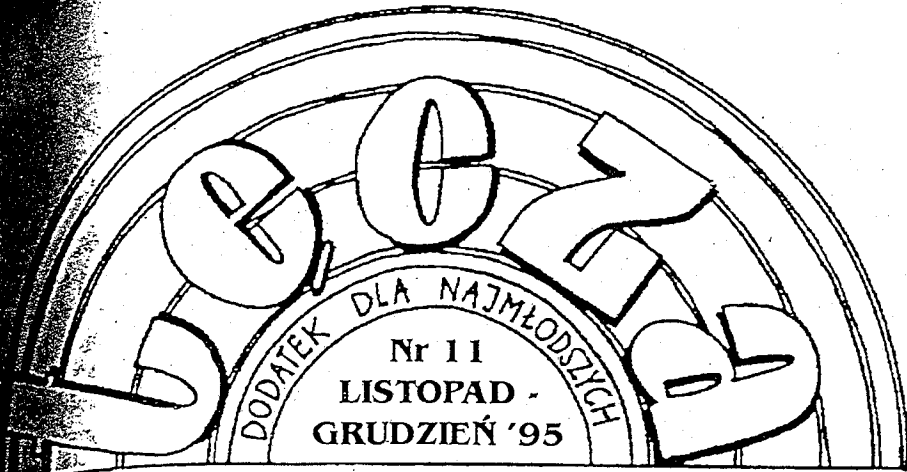
Redaguje Zespół w składzie:

Krystyna Rucka, Elżbieta Legierska

Skład komputer. i druk: INTERFON, Cieszyn, ul. Olszaka 5
tel. (0-33) 510-543, fax (0-33) 511-644

Czasopismo zrzeszone

w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej



Tadeusz Śliwiak

PANIE LISTOPADZIE

I co pan narobił,
panie listopadzie?
Z drzew strąciłeś liście
i w parku, i w sadzie.

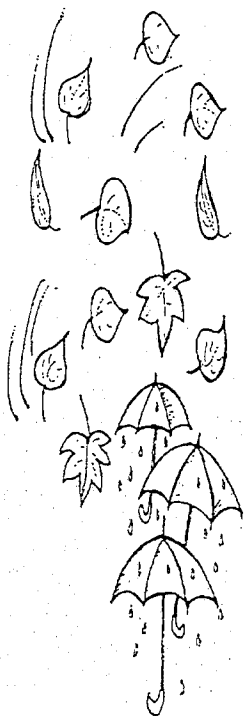
Już się na gałęziach
jabłuszka nie chwieją.
Zacinają deszcze.
Wiatry chłodne wieją.

Uschnięte łodygi
zostały w ogrodach.
Czy ci nie żal kwiatów?
Czy ci ich nie szkoda?

Wysłuchał listopad,
uśmiechnął się grzecznie.
- Trudno, przecież lato
nie może trwać wiecznie.

Każda pora roku
ma swoje zwyczaje.
Zimą śnieżek pada.
Wiosną śnieżek taje.

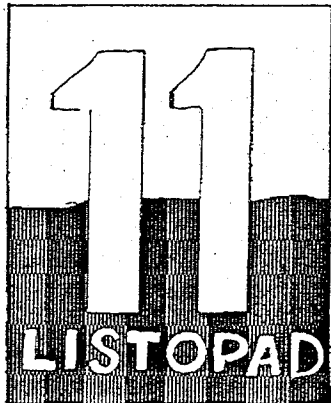
Lato jest zielone.
A gdy trawa żółta,
dodasz jesień - i już
cały masz kalendarz.



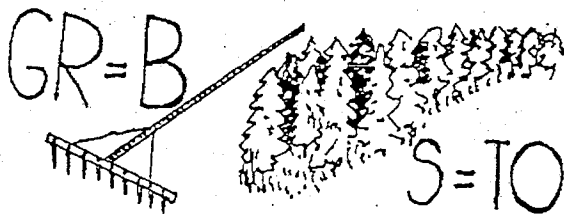
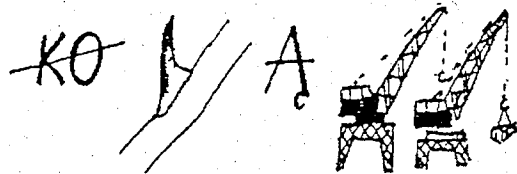
Tadeusz Kubiak

Tu Wszędzie Polska
tu, gdzie jest dom twój i mój,
tu, gdzie są lasy i rzeki nasze,
tu, gdzie się rodził ojciec i matka,

gdzie Biały Orzeł na Sztandarze
gdzie dom poety w Czarnolesie,
gdzie nurtem płynie Wisła,
tu biały sad, tu czarny węgiel
tu wszędzie Polska, tu - Ojczyzna.



Odrodzenie się państwa polskiego jesienią 1918 r. w niepodległym bycie było zwycięstwem idei niepodległości, której przez 123 lata niewoli nie wyrzekł się naród polski.



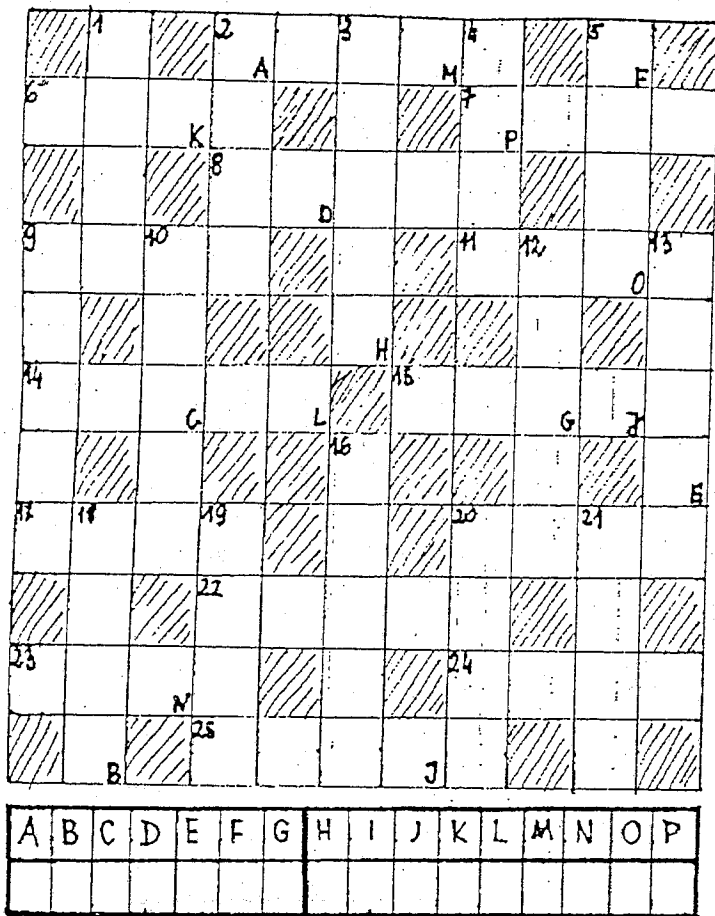
JESIENNE REBUSY

Lista nagrodzonych dzieci za prawidłowe rozwiązanie krzyżowki wrześniowej

1. Beata Bury Istebna 1027
2. Sylwia Kaczyńska Istebna 916
3. Monika Gazurek Istebna 906

4. Agnieszka Polok Jaworzynka 706
5. Anna Reich Jaworzynka 285
Nagrody do odebrania w sekretariacie Urzędu Gminy w Istebnej

KRZYŻÓWKA



PIONOWO

1. pył osiadający na powierzchni przedmiotów
2. przyrząd do ważenia
3. może być z kremem
4. sto dekagramów w skrócie
5. wielki namiot, w którym występują zwierzęta i artyści
9. ptak z czerwonymi koralami
10. duża łódź o płaskim dnie do transportu rzecznoego
12. woda wypływająca ze źródeł i wpadająca do morza
13. imię żeńskie
16. zwierzę domowe, które w piosence bywało we młynie
18. zatopiony, uszkodzony okręt
19. zbiornik wodny lub ruchome połączenie dwu albo więcej kości
20. miejsce przeznaczone do przechowywania, wplacania lub wypłacania pieniędzy
21. nieprzyjaciel

POZIOMO

2. mały wór
6. znosi jajka
7. cukierek lub kwiat
8. mieszkaniec gór
9. pomieszczenie, pokój
11. jedna z prac polowych
14. ryba morska, jadalna
15. do pisania na tablicy
17. musujący napój wyrabiany z chleba
20. gorący napój z ziarenek kawowych
22. służy do noszenia np. zakupów
23. bajkowa pszczołka
24. siano, słoma lub zboże ułożone w duży kopiec
25. służy do kąpieli

Otrzymane hasło prosimy przesłać pod adresem redakcji do 30. 11. 1995 r.

Dodatek dwumiesięcznika „Nasza Trójmieść”

Redaguje zespół w składzie: Eleonora Nieurzyła, Halina Legierska, Danuta Haratyk, Renata Janus

Znak graficzny: Magdalena Adamus